

Pani Ela wyczarowuje cuda z kordonka

data aktualizacji: 2021.12.27 autor: Joanna Młynarczyk



- Właściwie robótki robię w każdej wolnej chwili, a zimą, kiedy wieczory są dłuższe prac powstaje najwięcej - mówi Elżbieta Nowak. (fot. Joanna Młynarczyk)

Elżbieta Nowak, skierniewiczanka, przewodnicząca jednego z klubów seniora w mieście na szydełku wyczarowuje cuda - serwetki, obrusy, firany, ale też liczne dekoracje. Jej dom dosłownie tonie w pięknym rękodziele.

Dziś ubiera siebie i wnuki - robi bluzki, narzutki, płaszcze. Wnuczce wydziergała strój do chrztu. Rękodzieło gospodyni znajduje się w każdym pomieszczeniu domu pani Eli.

- *To jest firanka zrobiona przeze mnie* - pokazuje dekoracje okna w swoim domu. - Richerieu - zwraca uwagę.

Jej miłość do ręcznych robótek narodziła się kilkadziesiąt lat temu. Wspomina, kiedy to jako kilkunastoletnia dziewczynka, u wnuczki sąsiadki podpatrzyła zimową czapkę, ręcznie zrobioną. Metodą prób i błędów, udało jej się zrobić podobną. Przy okazji przekonała się, że to jest coś, czego chciałaby się nauczyć.

- To jest na tyle fajne, że mam tylko nitkę i kawałek drutu i z moją niewielką pomocą prace powstają niemal same - mówi. - Wciągnęłam się - przyznaje.

40 lat temu zapisała się na kurs haftu maszynowego, nie ukończyła go jednak z powodu wybuchu stanu wojennego.

Pani Ela na szydełku, z kordonka, wyczarowuje serwetki, obrusy, firany, ale też liczne dekoracje - filiżanki, parasolki, laleczki. Robi prace płaskie i przestrzenne. Na święta Bożego Narodzenia zrobiła piękną choinkę wypełnioną śnieżnobiałymi ozdobami.

- Właściwie robótki robię w każdej wolnej chwili, a zimą, kiedy wieczory są dłuższe, prac powstaje najwięcej - mówi artystka.

Zmieniał się asortyment wykonywanych prac. Kiedy na świecie pojawiły się córki, zaczęła robić dla nich ubrania.

Nowością w świątecznym warsztacie pani Eli są dekoracje na piku - świeczki, choinki, aniołki, bombki ze żłóbkiem w środku i inne. Wszystko to niepowtarzalne rzeczy.

- Aniołów robię dużo, ale rzadko zdarza się, że powtarzają się wzory ich spódnic, bo wystarczy, że jedno oczko przeskoczę i już wychodzi inaczej - przyznaje.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39835-pani-ela-wyczarowuje-cuda-z-kordonka>